

WE ŚRODĘ DNIA 15. MARCA 1809.

Z Wiednia d. 8. Marca.

J. C. K. Apostolska Mość, przychyliła się do wyroku kommissyi nauk pod d. 14 Sty: r. b. raczył najtłaskawiej pozwolić, aby Sekretarz tutejszych sądów szlacheckich, Karol Baran Meidinger, dawał bezpłatne o chemii prywatne lekcyje. Przedmioty tych lekcyj i czas ich dawania będą w osobnem obwieszczeniu oznajmione.

D. 19 p. m. umarł tu w 50 roku życia znany z swych pism i jako medyk C. K. polowy sztabsmedyk i Professor w Jozefowskiej akademii, Doktor Jan Schmidt. Urodzony z ubogich rodziców w Aub niedaleko Wirzburga, swej jedynie uślıności winien był swoje wykształcenie. To zrobiło mu miejsce w roku 1773 w Austryacko-medyczno-wojskowym kolegium, w którym postępował stopnia na stopień i zawsze się wstawiał. Naczelnik polowych lekarzów, Brambilla, wziął go w 1784 roku do siebie jako sekretarza; w roku 1789 otrzymał godność doktora w Jozefowskiej akademii, a w roku 1796 stopień profesora patologii, terapii i materji medycznej, &c. Nakoniec dla wielu zasług został

w ostatnim roku życia referentem zdrowia przy C. K. nadwornej kancelaryi. Znajomość sztuki, a osobliwie co do chorób oczu wiadome są tak krajowym mieszkańcom, jako i cudzoziemcom i wszyscy, którzy jego rady używali żałować będą, wraz z akademią, która utraciła tak utalentowanego członka, wczesnej jego śmierci.

Z Brynu d. 8. Marca.

W Konstantynopolu, podług listu stamtąd pod d. 25 Styernia r. b. bardzo są niespokojnymi, jak naczelnicy wojsk Europejskich i Azyatyckich przeciw janczarom Konstantynopolskim postąpią.

Jeden ich oddział udał się z Adryanopola do okolic Wiza, dla uderzenia na Kadri-baszę, który oszańcował się tam z swemi stronnikami.

Inny oddział janczarów poszedł z Konstantynopola w te same okolice, dla ścigania zbiegłych w te okolice stronników Bairaktara.

Powszechnie obawiają się, aby prędzej lub później nie przyszło jeszcze do potyczki między regularnem wojskiem i janczarami.

Urząd W. Wasyra jeszcze nie jest osz-

dzony, i ciągle jeszcze odbywa tymczasowo jego obowiązki Kaimakan, Aly-basz.

Przeznaczają na ten urząd starego Jusuf-baszę i Jaxel Machmeda-baszę, którzy już dawniej te urzędy piastowali, ale dotąd żaden z nich jeszcze nie jest mi nowany.

O układach o pokoy z Rosyją nie jeszcze w Konstantynopolu nie wiadomo.

Sprawiający Francuzkie interesy, P. M. u-burg, wysłał często górcow do swojego dworu.

Z Peterzburga d. 12. Lutego.

Dworska nasza gazeta zawiera następujące doniesienie:

"Przekonawszy się przez medyczne doświadczenia, że moy surrogat chinny odpowiada zamierzonemu celowi, i jest nowo wynalezionym skutecznym lekarstwem, oznajmię zatem na kilkukrotne wezwanie, iż w Lutym przesłać każdemu za nadesłaniem mi przodem 3 czar. zł. czyli 20 rubli przepis tego lekarstwa. Prenumerata przesłana bydź mi ma do Dorpatu z wyrażeniem imienia stanu i miejsca mieszkania. Każdy przyjaciel ludzkości będzie chętnie sbsiał przysposobić dla ubogiej klasy ludzi skuteczne lekarstwo zastępujące miejsce chinny. W Dorpacie w Styczniu 1809

Professor Grindel.

Z Berlina d. 25. Lutego.

Gazety nasze ogłosiły następujące rozporządzenie względem przywrocenia biletów skarbowych:

Fryderyk Wilhelm, z Bożej łaski, Król Pruski, Elektor Brandeburski, &c. Czynimy wiadomo. Chcąc rozporządzenie nasze pod d. 4 Lutego 1806, mocą którego w prowadzone w bieg zostały bilety skarbowe, ile wzrażający stan naszego skarbu dozwala, przyprowadzić do skutku i uiszczyć się z danego na-

szego słowa, stanowimy zatem, co następuje:

- 1) Rozporządzenie pod d. 4 Lutego 1806 ma mieć moc swoją aż do poniższych odmian.
- 2) Realizacya skarbowych biletów dzieć się tymczasowo będzie po i po zapłaceniu kontrybucyy Francyy nie będą zmiankowe kas-sy ustanowione, w podwoynym sposobie:
 - a. W podatkach, które płacone są w iednym terminie w grubey monecie w kwocie 20 lub więcey talarow, przyymowana będzie czwarta część skarbowych biletow w zupełney ich wartości. Rozkazniemy zatem iż od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia czwarta część skarbowych biletow nie tylko ma bydź w podatkach przyymowana, ale nadto poborcy nie mają inaczey podatkow przyymować.
 - b. Przez przyymowanie pewney kwoty w biletach skarbowych w zupełney wartości w zapłacie puścić się w krotce mającey w arędę i sprzedać znaczney części dóbr skarbowych i lasow, o czem osobne wyy-dzie rozporządzenie.
- 3) Póki zmiankowe kas-sy nie będą ustanowio-ne zostawia się do każdego woli przyymować w zapłacie zamiast grubych pi niedzy skarbowe bilety lub nie.
- 4) Dаемy nasze Królewskie słowo, iż ustanowiona rozporządzeniem pod d. 4 Lutego 1806 summa skarbowych biletow nie jest dotąd, ani będzie na przyszłość pomnożona.
- 5) Co do przeselania pocztą skarbowych biletow, iak skoro żądany będzie rewers i zaręczenie pocztowego urzędu, tedy na mocy §. 9 rozporządzenia pod d. 4 Lutego płacone od nich będzie iak od złota. Je-

zeli zaś nie będzie żądany rewers, tedy od skarbowych biletów nie ma być żądana większa opłata, tylko jak od listów.

Rozkazujemy wszystkim naszym urządóm sprawiedliwości, skarbowem, policyjnym i pocztowem, iako też wciernem naszym poddałym zachować iak nayscisley ninieysze rozporządzenie. Dla większey wagi podpisaliśmy go własną naszą ręką i kazaliśmy pieczęć Królewską przycisnąć. Działo się i wydane w Królewcu d. 11 Lutego 1809.

Fryderyk Wilhelm.

Altenstein. Dohna. Beyme.

Z Kopenhagi d. 25. Lutego.

Rozpuszczona tu pogłoska o wyprawie do Szwecyi, nie potwierdziła się dotąd.

Pónočný wichur, który w sobotę w nocy powstał i w niedzielę ieszcze z niewielkim zwolnieniem wiał, poczynił w mieście w domach, &c. szkody. Stoiący ieszcze od celiney budy ku batteryi lód został powiększey części połamany i uniesiony. Zamarłym okrętom groził podobny los, ale ie wcześniej edrabano.

Projekt kryminalnego kodexu dla księstw Szleswickiego i Holsztyńskiego, zrobiony przez Barona Eggers, iest nowym dodatkiem do naszej literatury i obiecuie porządny kodex do tego rodzaju prawodawstwa.

Duński powietrzny Zeglarz Colding, bawi teraz w Helsingrze, i puścił we środę i następnych dni 3 balony z Kronenburga, które poszły za wiatrem ku Schonen.

Wicher, który d. 19 panował, spędził wszystkie lód z Baltu. Pod cz s tego wichru widziano = Dragoes pędzony statek, na którym 3 znaydających się ludzi wołali o ratunek, ale niepodobna było dać im pomocy.

Kapitan Dodt, który wstawił się w Rosyjskiej służbie i od Naysisnieyszego Impe-

ratora łaskami obsypany został, przybył tu iak mowią, z listami z Peterzburga. Słychać, iż ma wniysuć nazad w Duńską służbę.

Dowiadujemy się, że Król Szwedzki mianował Feldmarszałka, Hrabięgo Klingspor, naczelnym jeneralem swego północnego wojska, które przeznaczone iest do bronienia Rosyjanom przeprawy z wysp Alandskich i Wasa przez Quarken.

Roslyanie pokazali się na wyspach Alandskich, ale nie długo tam b wili i nie wzięli główney wyspy przez kapitulacyą, iak pokazuje się z pomizszych rapportów.

Dzisieysza gazeta rządowa zawiera w liście pod d. 9 Lutego z Sztokolmu 3 rapporty o rozprawie pod wyspami Alandskimi. W pierwszym i drugim donosi J. K. Mei dowodzący Jenerał adjutant Peyron, iż iak tylko nadeszła wiadomość, że w niektórych miejscach pokazali się Roslyyscy Kozacy, wysłano zaraz dla ich odparcia woyska. Oba pierwsze rapporty pisane są z główney kwatery Jomola Gaard pod d. 28 Stycznia i pierwszym Lutego. Trzeci pisany iest przez dowodzącę wyprawy przeciw kozakom, Adjutanta Schultzeim, i opiewa: Wysłana pod moim dowództwem do Kumlinge i pobliskich wysp wyprawa, składająca się z 80 Leibgardyakow pod Majorem Stackelberg, 300 piechoty pod Majorem i Kawalerem Hay, 150 ludzi pod kapitanem Baronem Leyenhufwud, z 2 trzechfuntowemi działami, wyruszyła w nocy d. 29 Stycznia w 3 kolonach. Czyniąc potrzebne rozpoznawania szły woyska do Kumlinge, które tak szybko opanowaliśmy, iż kozacy zaledwo czasu mieli rzucić się na swe konie i zost wili nam kilka beczek żyta, cokolwiek chleba i małowazzące rzeczy. W Kumlinge nie było żadny piechoty. We dwie godziny potem zostało około 60 kozakow przez Kapitana Ley-

enhufwand z Euplinge wypartych. W Seglinge starł się Hrabia Mörner z kozakami, przy czem jeden kornet był śpiś raniony, a jeden gwardyak w niewolę zabrany lub zabity; lecz za to został jeden kozak zabity i kilku było rannionych. Ocaliwszy lepsze rzeczy mieszkańców, kazałem domy spalić. D. 30 o godzinie 7 z rana cofnąłem wszystkie moje strażę, i dałem wszystkim korpusom znak przez dwa wysłały z działa, aby się do kupy zgromadziły, jeżeliby się nieprzyjaciel w większej sile pokazał. Jakoż pokazali się kozacy, gdy nasze woyska i bagaże stały uszykowane na łodzie za spaloną wlią, lecz zostali przez gwardyą odpartemi. W Kumlinge stanąć mogło przy ataku wysp Alandskich pewnie 4 do 5000 ludzi i tyleż w Euplinge i Seglinge. Przedsięwzięta ta wyprawa zrzuciła przynajmniej na kilka tygodni spokójność wyspom Alandskim. O godzinie 3 po południu powróciły nasze woyska do Wardoi, poczem rozłożyłem je na kwaterach, gdyż dużo przez zimno w tej wyprawie ucierpiały. — W Wargata d. 3 Lutego 1809.

Pod czas ostatniej burzy zatopił się przed nuteyszym portem jeden korsarski; drugi zdobyty z węglem okręt.

Na wyspie Thorseng, niedaleko Fühnen, postawiony został nowy telegraf, do czego posiadacz wyspy, Jenerał major i Szambelan Juel, z własnej ochoty dostawił potrzebne drzewo. J. K. Mość przyjął z ukontentowaniem tę jego ofiarę.

W niedzielę otworzony zostanie w zamku Rosenberg najwyższy sąd narodowy. J. K. Mość będzie sam, jak zapewniam, na nim prezydował.

Belt jest znowu spławny.

Wyszło tu rozporządzenie, iż wszystkie przyziacielskie i neutralne okręty, które

przybędą tu z pałnami materyałami, wolne są od embargo.

Z Amsterdamu d. 21. Lutego.

Przeszłej nocy mieliśmy znowu okropną burzę, która bezwątpienia nowe nieszczęścia w naszym kraju zrzuciła.

Dla nieszczęśliwych ludzi, którzy przez zalewy ucierpieli, zebrano tu już z składek 23,713 zł. hol. Miasto Leyda złożyło 41,420, Utrecht 19,807, a Haga 40,406 zł. hol.

Rządowa nasza gazeta zawiera co następuje:

„Obce gazety pozwalają sobie czasami umieszczać artykuły pod napisem z Amsterdamu, które zdają się mieć urzędową cechę, chociaż nie były nigdy przez rządową gazetę ogłoszone. Podobne doniesienia pochodzą zapewne z niebaczości korespondentów. Ostrzega się zatem publiczne władze królestwa, wszystkich cywilnych i wojskowych urzędników, aby podobnym artykułom, chociażby nawet w krajowych gazetach się znajdowały, wiary nie dawali, i nie wierzyli tylko temu, co jest w rządowej gazecie umieszczone, osobliwie go do widoków Króla i rozkazów jego ministrów.”

J. K. Mość wyniósł swiego adjutanta, Pułkownika Athing, na jenerał majora, a Pułkownika Thindal mianował na jego miejscu pułkownikiem granadierów gwardyi.

Z Brunświka d. 7. Lutego.

Urzędowy list, pisany do prefekta Kasselkiego pod d. 31 Stycznia, zapewnia nas, że Król mieszkać będzie na przyszłość w naszym mieście przez 4 miesiące w roku.

„J. K. Mość (wyraczy tego listu) dowiedział się, że rozpuszczono pogłoskę, sprzeciwiającą się jego postanowieniu mieszkania przez 4 miesiące corocznie w Brunświku. Poruszony J. K. Mość przychylnością, którą miesz-

kańcy dobrego tego miasta do osoby jego okaza-
zali, chce aby ta pogłoska urzędownie odwo-
łaną została, i ażeby zapewniono Brunświka-
now, iż nadzieja ich posiadania u siebie przez
4 miesiące w roku swego Monarchy nie będzie
zawiedziona. „

Oczekują tu/zatem w krótkie Jeneralnego
dozorcy pałacow Królewskich, dla porozumie-
nia się z nim względem powiększenia i ulep-
szenia zamku.

Baron Hammerstein, prezydent powiatu
Nenndorf, odebrał nie dawno rozkaz, aby wy-
porządził łazienki i mieszkania tego miejsca,
gdyż Najjaśniejsi Królestwo chcą tam czas
niejaki w lecie przepędzić. Spodziewają się,
że przybędzie tam także Król Hollenderski,
dla ulepszenia swojego zdrowia.

Z Monachium d. 22. Lutego.

Od 23 Stycznia zaczęły się dopiero pu-
bliczne nauki w nowo urządzonej akademii
Królewskiej wyzwolonych nauk w Mona-
chium. Urządzenie różnych sal do nauk w
gmachu Wilhelma, ustawienie w nich różnych
posągów, &c. spóźniły rozpoczęcie nauk aż
do tego czasu. Liczba uczniów wynosiła już
do 70 najwięcej kraiovcow. Oprócz stałych
uczniow wolno każdemu rzemieślnikowi ko-
rzyścić z iey nauk.

Z Paryża d. 20. Lutego.

Marszałek D. vout, Xżę Auerstädt i na-
szelny jenerał woysk w Niemczech, przybył
do tuteyszey stolicy.

Jenerał i Minister stanu, Hrabia Cessac,
otrzymał W. krzyż legii honorowey.

W. Podkomorzy Montesquiou wyniesio-
ny został na hrabiego państwa. Zapewniają,
że J. C. K. Mość powołał go także do se-
natu.

P. Menterquiou, sięć Jenerala Clarke,
Hrabiego Huneburg i Ministra woyny, przy-

był z Ferolu do Paryża.

Kardynał Fesch, który misnowany zo-
stał arcybiskupem Paryskim, zatrzyma także
arcybiskupstwo Lyońskie, które oddawna po-
siada. Mowiono, iż uda się do Rzymu, lecz
to się nie potwierdza.

Cesarz odprawił d. 16 rewiią nad częścią
swey gwardyi i kilku regimentami liniowemi
na dziedzińcu Tuilleries. J. C. K. Mość prze-
chodził piechotą pomiędzy wszystkimi szere-
gami i rozmawiał długo z officerami i podoffi-
cerami różnych korpusow.

Bryg nasz Palmure o 16 działach zabrał
w zachodnich Indjach Angielski bryg o 18
działach Conventica.

Podług pism naszych upłaciła Rosya na
dług, który Prusien winna milion czer. zł.

D. 17 znajdował się Cesarz na teatrze
Odeon.

Cesarz darował P. Chladni, wynalazcy
różnych akustycznych sztuk, 6000 frankow.

Na wczorayszey dyplomacyczney au-
dyercyi przedstawionemi J. C. K. Mci zostali:
przez Roslyyskiego Ambassadors Xcia Kura-
kina, Roslyyski konsul i sprawujący interes-
sa przy zjednoczonych Ameryki stanach, P.
Daszkow, Pułkownik Blankenhugen i Major,
Xżę Hohenlohe, adjutant Xcia Alexandra
Wirtemberskiego; przez Hiszpańskiego Am-
bassadors, Xcia Frias, Margrabia d'Almenara,
pełnomocny minister Hiszpański przy Porcie;
przez Amerykańskiego Posła, Jenerala Arm-
strong, Amerykański poseł przy dworze Pe-
terzburskim, P. Schort; przez Westfalskiego
Posła, Hrabiego Wintzengerode, Sekretarz
poselstwa, Baron Linsiegen i Sekretarz poseł-
stwa, Baron Rechde. Przez Ministra Champa-
gny i Szwaycarskiego posła, P. Baillardoz,
było także kilka osób przedstawionych.

Officer od janczarów Mustafa przybył tu
głócem z Konstantynopola.

Syrop z winnych jagod wynalazku Parmentiera, znalazł szczególniej w południowej Francyi wielu przyiacioł. Zrobiono go tej iestieni do 200,000 centnarow, które zastąpią około 100,000 centnarow cukru. Centnar takiego syropu przedają po 100 frankow. Parmentier stał się więc prawdziwym dobroczyńcą południowych okolic Francyi, w których brakuje teraz dla przeciętego dowozu cukru, a wina rodzi się podostatkim. Do obywatelskiej korony, którą mu rozszerzenie ziemiarów zjednalo, uplotł sobie nowy winiec za wynalezienie tego syropu, który współcześnie przez wdzięczność słusznie przezwali syropem Parmentiera. W południowej Francyi używają go powszechnie do potraw, wyiawszy cukierki i w cukrze smażone owoce, których we Francyi więcej nizeli gdzie indziej używają. Syrop ten ma także bydz skuteczny przeciw wielu chorobom, a osobliwie przeciw kaszłom dziecinnym, i zasługuie, aby go lekarze doświadczałi. Syrop z jagod iest naturalnie słodszy w południowych krajach, nizeli w północnych.

Z Londynu d. 2. Lutego.

Przed kilku dniami przybył do Plimutu Francuzki statek pod banderą pokojową z Cherburga. Przywiozł on 2 posłańcow stanu, którzy oddali wczoraj listy w kancelaryi Ministra Canninga.

Na odebraną wiadomość o poruszeniach w Flesindze, odebrały 4 liniowe okręty rozkaz, które przesnaczone były do Kadyxu, aby w Donach pozostały.

Hrabia Grosvenor doniosł wyższej izbie d. 1. Lutego, iż w przyszły wtorek ucyni propozycyą, aby izba zamieniła się w kom-

missyą dla zastanowienia się nad stanem narodu.

Lord Aukland uwiadomił izbę, iż Lord Grenwill dopiero od tego poniedziałku za 8 dni poda swoy wniosek względem cofnienia gabinetowych rozkazow. — Hrabia Liwerpoolu złożył na stole izby wypisy z listow między rządem Amerykańskim i iego posłem w Londynie.

Lord Buckinghamshire oświadczył, iż w przyszły piątek wniesie rzecz względem interesow Portugalii. — Hrabia Liwerpool zapytał się, czyli wniosek ściągac się iedynie będzie do zawartej w Cintra umowy, lub ogółem do stanu Portugalii. Co do pierwszego przypadku przypomina zaanemu Lordowi, iż tyczące się wspomnionej umowy papiery będą izbie przełożone, co do drugiego oświadcza, iż ministrowie więcej nizeli kto inny dadzą mogą w tej mierze wyjaśnienie. — Lord Buckinghamshire odpowiedział, iż wniosek iego obejmować będzie ogólne położenie Portugalii. — Hrabia Liwerpool chciał wiedziec treść tego wniosku. Wszelako nie chce się zachemu Lordowi naprzykrzac.

Lord Erskine po niektórych uwagach nad strata w ludziach w wyprawie do Hiszpanii, żądał, aby podano prawdziwy stan regimentow przy ich odptynieniu z Anglii i przy powrocie. — Na propozycyą Hrabiego Liwerpool odłożył Lord Erskine swoy wniosek do przyszłego piątku.

Xzę Norfolk zapytał się, kiedy udzieloný zostanie izbie zawarty z Hiszpanią traktat, i oświadczył, iż w ten czas, gdy izba roztrzasac będzie wniosek Lorda Grosvenora, otworzy zdanie swoje względem interesow Hiszpanii.

P. Huskison żądał w niższej izbie, aby podano liczbę puszczonej w bieg w roku

1808 skarbowych biletów z summy 10 1/2 milionów. — Uchwalono.

P. Warton zdał izbie sprawę w imieniu wyznaczonej komisji do subsydjów, i uchwalił, iż izba zamieni się w przyszły piątek w ogólną komisję dla wzięcia tej rzeczy pod rozważenie.

Kancelarz skarbowy żądał, aby mógł złożyć izbie stan potrzeb dla cywilnej i wojskowej służby na rok 1809. — Uchwalono.

Mowca izby podniósł się potem z swego siedzenia i mówił w następującym sposobie do generała brygady Fane:

„W wysłanej do Portugalii wyprawie miałeś WPan szczęście otrzymać ważne dowództwo, i w walkach z Francuzami uczynić oyczyźnie ważne przysługi. Skutek tych bitew nie mógł być wątpliwy. Chlubne dla nas zawsze będą rozprawy przy Obidos i Vimaira. Z ukontentowaniem przypominać sobie będziesz, żeś nadaremnie w tych dniach nie dobył pałasza. Generał Anstruther poległ obok WPana, lecz imię jego zostawać zawsze będzie w pamięci wdzięcznej oyczyzny. Dziękuję WPanu w imieniu niższej izby połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi za znakomite usługi, któreś WPan w kampanii Portugalskiej uczynił. — Generał Fane oświadczył izbie wdzięczność swoją. — Mowca oświadczył podobnie podziękowania Generałowi porucznikowi M'Kenzie Frazer za dobre jego się sprawienie w potyczce przy Korunie, w której wojska Angielskie sławą się okryły. — Podziękował niemniej Admirałowi Hood za jego gorliwość w służbie.

Minister Canning złożył kopią pisanego od niego do P. Pinkney, Amerykańskiego posła, listu i jego odpisu. Rozkazano je wydrukować.

Na propozycję P. Wardle zamieniła się

izba w komisję, dla ustanowienia się nad postępkami Xcia Jorku w mianowaniu komisji wojskowych. — P. Warton zajął miejsce przydującego. — P. Wardle uczyniwszy poprzednicze uwagi, rzekł: — „Zdać mi się, żeś jeszcze nie powiedział ani słowa, któreby oznaczało z mego strony stronnictwo lub nienawiść przeciw naczelnemu generałowi. Postępuję w tej okoliczności otwarcie; zacząłam od tego, iż podałem izbie osoby, które muszą być na świadków wezwane, i dowiodę, jako człowiek honoru, oskarżenia, które powinienem był uczynić. Muszę tu także wspomnieć o niektórych uwagach, które w tej izbie uczynione zostały. Jako członek parlamentu mam niezaprzeczone prawo do oskarżenia naczelnego generała, a siedzące na drugiej stronie członki powinny go bronić; lecz spodziewam się, iż w czasie tych sporów osobisty mój charakter powinien być nieetykany. Mówiono wiele o nadużyciu wolności druku, o jakobinizmie i o spisku dążącym do obalenia świętego domu Brunświckiego. Nie jednak nie powiedziałem coby sięgano się do nadużycia wolności druku. Nikt bardziej nademnie nie brzydzi się jakobinizmem, zwłaszcza, kiedy przez jakobinizm rozumie się zepsucie tak wyższych, jako i niższych osób. Co do Domu Brunświckiego, niechaj będę publicznie oskarżony, jeżeli kto mniema, iż czynię przeciw niemu spisek. Przewiduję wszystkie przykreści, które mnie czekają; wiem, że większa liczba członków tej izby ebytniej oświadczy się za stronę naczelnego generała, niżeli za stronę prostego człowieka. (Do porządku! krzykniono). Spodziewałbym się jednak, iż żaden z was nie powinienby się oddalać od zasad bezstronności. — P. Jork oświadczył, iż w wczorajszej swej mowie wcale nie myślał posądzać szanownego członka

(Wardle) o nienawiść przeciw Xciu Jork, ani o Jakobinizm, i jeżeli mówił przeciw nadżyciu wolności druku, to nie było do niego kosowane.

Z Stuttgardu d. 20. Lutego.

Dziś o godzinie 11 z rana oglądał J. K. Mość nie daleko Kannstadt drugą kolumnę Francuzkiego korpusu pod rozkazami Jenerała dywizyi Oudinota, i przypatrywał się czynionym obrotom. J. K. Mość zdawał się być bardzo kontent tak z postawy tych woysk, iako też z czynionych obrotów i oświadczył to w posalebnych wyrazach Jenerałowi Oudinotowi. Uważano, iż Król i Królowiczowie mieli na sobie przy oglądaniu woysk Francuzkich ozdoby legii honorowej.

Od granic Szwedzkich d. 14. Lutego.

Naykrwawsza bitwa w całej Finlandzkiej wojnie była d. 14. Września 1808 przy Oriwais. Po niej cofnęli się zupełnie Szwedzi z Finlandyi i nastąpił tymczasowy rozeym. Oto jest niewiadomy dotąd rapport, który Feldmarszałek Klingspor posłał Królowi Szwedzkiemu o tej bitwie:

”Stosownie do ułożonego planu opuszczone zostały okolice Wasy; wywieziono stamtąd magazyny i ehorych żołnierzy. Woyska zatrzymały się w Lillkyro, stamtąd udały się d. 12. Września do Moro, a d. 19 do Oriwais, gdzie Jenerał major, Baron Adlerkreuz, obrał iakie tylko można było naylepsze stanowisko. Dwa bataliony regimentu Biörneborg i oddział Kapitana Gyllenberga posłane zostały w posilkę do Ny-Carleby. Pułkownik Dobbeln, acz ehory stanął na czele tego woyska, pobił nieprzyjaciela przy Puntas i zniszczył jego zamysł opanowania Ny-Carl-by. Po otrzymaney tej korzyści, uderzyły na niego nasze woyska w wszystkich miejscach, wyparły go z Gamla-Carleby i przymusiły do cofnie-

nia się do Wetri, dokąd ścigał go Jenerał major Gripenberg i odebrał rozkaz usadowienia się tam, dla zasłonięcia z boku naszego woyska. D. 14 z rana uderzył nieprzyjaciel na nasze woysko w stanowisku Oriwais. Woyska W. K. Mei odparły w wszystkich miejscach nieprzyjaciela, a o godzinie 3 po południu ścigał go Jenerał major Adlerkreuz o pół mile; ale tu odebrał nieprzyjaciel znaczne posiłki, tak iż nasze woyska po 14 godzinney walce przymuszone zostały cofnąć. Cofnięcie to nastąpiło pod czas nocy do Ny-Carleby bez naymniejszey przeszkody z strony nieprzyjaciela, który poniosł zapewne znaczną stratę. Nasza strata jest rownie wielka, lubo jeszcze dokładnie nie może być podana. Rachuję iż podług nadeszłych dotąd rapportow do 1200 ludzi, z których 100 dostało się w niewolę. — W główney kwaterze Kronoby d. 18. Września 1808.

Maurycy Klingspor, Feldmarszałek i naczelny jenerał północno Finlandzkiego woyska.

Z Norembergi d. 22. Lutego.

Wysoki tuteyszy sąd, zabytek ciemnych wieków, wyraża gazeta nasza, zniknął nakoniec. Nie jeden winowayca odebrał od niego zasłużoną karę; ale także nie mało niewinnych osób padło ofiarą barbarzyńskich ustaw: nie jeden wolał się do naywiększey, acz niewinnie posądzony, przyznać zbrodni i śmierć zaraz ponieść, niżeli wystawić się na tortury.

Nie zwyczajnym w naszych okolicach zjawieniem jest pokazanie się łabędzi, które od dwoch tygodni pływają po stawie, o pół mile od naszego miasta leżącym.

Podług doniesień z Hi'desheimu, stojący tam załoga 4ty Westfalski regiment, odebrał rozkaz, aby był do drogi gotowym.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E S R O D Ę D N I A 15. M A R C A 1809.

Naynowsza Statystyka Rossyyskiego Państwa.

1. *Rozległość gruntowa.*

Europejska część tego ogromnego państwa zawiera 82,695 mil kwadratowych, Azjatycka 228,000, całe zaś państwo przeszło 310,000 mil kwadratowych. Europejska Rosya zajmuje prawie tyle ziemi, jak reszta Europejskich krajow; Azjatycka więcej 3eiej części Azyi, i przeszło dwa razy tyle jak cała Europa. Cała Rosya jest więc prawie tak wielka, jak cała Azya, przeszło trzy razy większa od Europy, i zajmuje siódma część całego świata i prawie całą znaną nam ziemię. Przyłączona do Rossyyskiego państwa przez Tylżycki pokoy część nowych Prus czyli powiat Białostocki, zawiera 480 mil kwadratowych, na których mieszka 335,638 ludzi. (Nowo nabyta Finlandya nie wchodzi do powyższego rachunku.) Państwo Jewer, które Rosya przez powyższy traktat uścapiła, nie należało właściwie do Rossyyskiego państwa, i ma 5 do 6 mil kwadratowych i 14,580 ludzi.

2. *Ludność.*

Nie ma w Rosyi rzetelnego obrachunku ludności; przypuścić jednak z pewnością mo-

żna, że cała Rosya ma 42 milionow ludzi.

3. *Dochody.*

Dochody wynoszą rocznie do 109 milionow rubli; zatem każdy z mieszkańców płaci ogółem 2 ruble i 60 kopiek. W całej Europie jedna tylko Szwaycarya poszczycić się może, że najmnieysze płaci podatki. Piotr Wielki wstąpiwszy na tron, sąstał tylko 5 milionow dochodu, i w czasie swojego panowania pomnożył go do 9 milionow rubli.

4. *Siła lądowa.*

Na końcu panowania Piotra Wielkiego w roku 1724 woysko Rossyyskie składało się z 108,000 głów, pomiędzy którym znajdowało się 43,000 jazdy. W roku 1802 z 268,715 regularnych, a 70,000 nieregularnych, a na początku roku 1805 z 408,096 regularnych i 100,934 nieregularnych żołnierzy. Do tego przydać jeszcze należy 30,000 marynarow i 8000 żołnierzy morskich, tak iż cała lądowa siła wynosiła do 550,000 ludzi, która później bardziej jeszcze powiększoną została. W Rosyi jest więc blisko 90ty człowiek żołnierzem.

5. *Siła morska.*

Przed 100 lat nie miała Rosya żadney floty. Wysoki twórca tego państwa, Piotr

Wielki, zbudował sam w roku 1698 w Saar-
dam pierwszy liniowy Rosłyyski okręt o 60
działach.

W roku 1805 stan Rosłyyskiej floty mor-
skiej był następujący: 1) Wielka flota na mo-
rze Bałtyckim składała się z 1 okrętu o 130 dzia-
łach, 1 o 120, 1 o 110, 2 o 100, 1 o 88, 2 o 80,
12 o 74 i 12 o 64 działach, ogółem z 32 liniio-
wych okrętów; daley 11 fregat i 29 małych
woiennych statków, ze wszystkim z 72 za-
glów mających na sobie 3546 dział. 2) Wio-
słowa flotyla na Bałtyckim morzu z 20 galei,
25 batteriowych statków, 87 armatnych łodzi
263 mniejszych statków, ze wszystkim z
189 woiennych statków, które mają na sobie
705 dział. 3) Wielka flota na czarnem mo-
rze składała się z 2 okrętów o 110 działach, 6
o 74, 3 o 66, 1 o 64, ogółem z 12 liniowych
okrętów; daley z 4 fregat i 25 mniejszych
statków, ze wszystkim z 41 woiennych okrę-
tów, które mają na sobie 1225 dział. 4) Wio-
słowa na czarnem morzu ma 40 armatnych
łodzi, noszących 132 dział. Na Kaspi-
skim morzu znajduje się 6 okrętów o 6 do

18 dział, a na Czarnym morzu 11 zbroj-
nych statków. Cała Rosłyyska flota składa
się z zupełnie dobrych 32 liniowych okrętów,
18 fregat, 59 mniejszych woiennych, 226
wiosłowych okrętów, które 5600 dział na so-
bie noszą. Według wydanego w roku 1803
rozkazu flota na Bałtyckim morzu składać się
na przyszłość ma z 27 liniowych okrętów i
26 fregat; na czarnem morzu z 21 liniowych
okrętów i 8 fregat. Na okresie o 100 działach
znajduje się 839 ludzi, o 74 działach 630, o
64 działach 571, na fregacie 363, a na naj-
mniejszej o 24 działach 243 ludzi.

C B N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 13 i 14 Marca 1809.

Korzec Pszenicy	- - -	zl. pol.	33 do 44.
— Zyta	- - -	— —	34 — 39.
— Jęczmienia	- - -	— —	24 — 30.
— Owsa	- - -	— —	24 — 24.
— Grochu	- - -	— —	28 — 36.
— Kaszy i aglaney	- - -	— —	52 — 60.

W Wiedniu d. 4 Marca.

Mieca wynosząca pół korca najzgo:

— Pszenicy	- - -	zl. pol.	36 do 55.
— Zyta	- - -	— —	26 — 35.
— Jęczmienia	- - -	— —	22 — 25.
— Owsa	- - -	— —	18 — 23.

D O N I E S I E N I A.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: Ponieważ Jan Haller, syn zmarłego kupca Krakowskiego Balchazara Hallera emigrował i miejsce jego przebywania nie jest wiadome; a zatytn takowy stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 § I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego od-
dalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuje się pogroźką, iż po upływie tegoż czasu przeciw niemu podług praw przepisanych postąpi się. Dan w Lwowie d. 15 Grudnia 1808.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przy Krakowie w wsi Grzegoszki jest dom pod Nrm 5, w którym znajduje się 4 izby, 2 komory, piwnica, drwalnia, stajnia, z jednym przy domie leżącym ogrodem każdego cza-
su do sprzedania. — Zyczący sobie kupna dowiedzieć się może o cenie i warunkach sprze-
dazy u właściciela, w Krakowie na Szpitalney ulicy pod Nrm 606 na pierwszym piętrze na-
tyle mieszkającego.

Przez Juryzdykę Dominikałną dóbr klucza Marciniowskiego, w Cyrkule Krakwskim, Dystrykcie Zamowickim, milę od Wodzisławia leżących, do powszechney niniejszym Edyktem podaje się wiadomości: iż rzeczy ruchome J. Pana Woyciecha Cobla na mocy rezolucyi z Najwyższego Trybunału ddto 24 Grudnia roku przeszłego wyszley, na instancya W. Jana Kantego Burcikońskiego, Plenipotenta W. Jana Wolskiego, przez publiczną licy-
tacya tutaj w Marciniowicach (gdym na pierwszym terminie pod dniem 4tym Lipca roku przeszłego licytacya nie była) zacząwszy dnia 17go Kwietnia roku bieżącego i w dniach po sobie następujących, z rana od godziny 9tey, a po południu od 3ciey za gotowe pienię

dze więcej dajacemu, chociażby i dni słotne były, sprzedawane będą, iako to: Konie, kłazze, źrebięta, bydło rogate, krowy, jałowice, cielęta, bujaki, owce, trzoda, powoz, wozy kute, brony, wagi czterokonne, garniec miedziany wielki do palenia wódki z pokrywą i rurami, kociotek miedziany, zaciernice, konwie, słonina w połciach, sadła, chomonta Krakowskie i fornałskie różne, szle, siodła, dery, cyna, mosiądz, łańcuchy, pistolety, faszanie, szkła, kanapy, krzesła, kufry, stoły, kredens malowany, łóżka żelazne i drewniane, suknie różne męzkie kroju Polskiego, pas złoty lity nowy w 4rech kolorach, drugi jedwabny, pościel, materac włośniany, dywany, czapki, bielizna stołowa, płatna lniane i zgrzebne, stółmak skórzany i inne gospodarskie sprzęty. — Wszyscy zatem kupiecia chęć mający o tym uwiadomiją się, aby w miejscu i czasie zwyż wyznaczonym snaydowali się. — Działo się w Juryzdykcyi Dominikalney Marcinowskiej dnia 24 Lutego 1809.

Strzyżowski.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Guhernium czyni się ninieyszym wiadomo: Ponieważ urodzona Anna Bachmińska, córka Urodzoney Agnieszki Bachmińskiej, dziedziczki dóbr Kozmowa. w Cyrkule Zamoyskim leżących, dnia 28 Października r. b. emigrowała i miejsce iey przebywania nie jest wiadome, a zatem takowa stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 § I. ninieyszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się w swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuje się pogroźką, iż po upłynieniu tegoż czasu podług praw przepisanych przeciw niey postąpi się. W Lwowie d. 9 Grudnia 1803.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Guhernium.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Galicyi Zachodney ninieyszym Edyktem publicznie do wiadomości podaje się: iż Sądowi niezdawało się małoletniemu Filipowi Morsztynowi, niegdyś Jana Chrzciciela Morsztyna synowi, lubo lata przyzwoite już dostąpił, wolnego zarządzenia majątkiem swoim udzielić, przeto tenże ieszcze za małoletniego i z prawa tego do wszystkich uważanym bydz ma, którego nieletni używają. W Krakowie d. 16 Stycznia 1809.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodney.

Elsner.

Z strony C. K. Sąda Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodney ninieyszym publicznym edyktem po drugi raz nieprzytomnego P. Woyciecha Marszewskiego na instancją małżonki swej Jultyny z Rylskich Marszewski, po powziętey od kuratora nieprzytomnemu w osobie Adwokata Ostawskiego dodanego wiadomości, pod ostrością tą cytuję się, iż gdyby w przeciągu całego roku nie stawił się, albo innym sposobem o życie swym i pomieszkaniu nie doniosł, stosownie do §. 264 zbioru praw cywilnych części Iwszey za umarłego ogłoszonym bedzie. W Krakowie d. 23 Stycznia 1809.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodney.

Jendrzejowicz.

Poddani z Sokołowki Iwan Kwaferka i Iwan Soyka ieszcze w roku 1806 z żonami i dziećmi emigrowali, i pomimo edyktalnego powołania ze strony Wysokich rządow kraiowych dnia 22 Grudnia 1806 roku Nr. 36340 wydanego, dotąd niepowrocili. Z tego powodu podług Patentu z roku 1784 względem emigracyi wydanego, na mocy 27 §. z wszelkich praw obywatelskich są wyzuci, i jeśli w przypadku schwytni, zostaną na trzechletnią publiczną robotę skazani. Dominium powinno zatem potrzebne obwieszczenie tego w swoim państwie wydać, względem schwytnia onych nalezycie czuwać, a majątek iakikolwiek dla nich skąd przypadający, najbliższym przyznać sukcesorom.

Z strony C. K. Złoczowskiego Urzędu dnia 19 Czerwca 1808.

Ze strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium.

Ponieważ najwyższym kancelaryi nadworney dekretem dnia 26 Stycznia b. r. uchwalono: aby trzeci asseffor przy nowo urządzonym Kr. górniczym dyrektoryacie i Sądzie górniczym w Kielcach, dla przyłączonych do tego dyrektoryatu z powodu górnictwa Kr. górniczych kameralnych wsiow Niewokłowa i Miedzianey góry, osobliwie w politycznych i sądowniezych ustawach i prawach krajowych, tudzież w Niemieckim i Polskim języku dobrze biegłym i doświadczonym był Justycyariuszem, któremu w stałej pensyi 600 zł. ryń. 18 szęni drew, 50 funtow łoju i 50 zł. ryń. na pomieszkanie są wyznaczone, pręto rozpisuje się dla osadzenia tegoż urzędu konkurs z tem dodatkiem: aby indywidua pomienionego urzędu dostąpić pragnące, proźby swoje dekretami zdolności i potrzebnymi zaświadczeniami względem swej moralności, i przymiotow, tudzież wiadomości do tegoż ich usposobi iacych należycie opatrzone, w 6 niedzielach a to nieomylnie do 7 Kwietnia b. r. do C. K. Galicyjskiego Gubernium podawali. W Lwowie d. 24 Lutego 1809.

Ze strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium rozpisuje się dla osadzenia zawakowanego z pensją roczną 400 zł. ryń. przy magistracie Przemyslskim urzędu examiuowanego asseffora, konkurs do ostatniego Marca b. r. z tem dodatkiem, aby kompetenci proźby swoje należycie opatrzone, do K. cyrkularnego urzędu Przemyslskiego podawali.

W Lwowie dnia 17 Lutego 1809.

Ze strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium. Dla osadzenia zawakowanego urzędu drugiego asseffora przy magistracie miasta Olkusza konkurs się rozpisać, i czas onegoż do 31 Marca b. r. jest wyznaczonym. Kompetenci urzędu tego z pensją roczną 200 zł. ryń. połączonego, do którego także i nie examiuowane indywiduum jest sposobne, dostąpić siebie życzący, z proźbami swemi należycie opatrzonemi, do C. K. cyrkularnego urzędu Krakowskiego udać się, i dowody o wiadomości interesow kassy załączyć powinni; ponieważ z urzędem tego asseffora, i prowadzenie kontrolli przy kassie mieyskiej, będzie związane.

W Lwowie dnia 17 Lutego 1809.

Magistrat Król. wolnego Cyrkularnego Miasta Miślenie, ile instancya Massę sukcesyonalną niegdyś Weroniki z Szymańskich Gaykiewiczowey, obywatelki Myślenickiey pertraktująca, ninieyszym Edyktem do publiczney podaie wiadomości, iż ponieważ na proźbę Sta. Jakóba Gaykiewicza, obywatela Myślenickiego, ile współsukcesora i małoletnych córek swoich naturalnego opiekuna dom pod Nr. m. koask. 13 w mieście tuteyszym stojący, do massy powyższej należący, na 762 zł. ryń. wraz z placem na którym stoi sądownie otaxowany, dla dużej tegoż dezolacyi reperowanym bydz nie warta, lecz tylko z twardego materiału nowo wystawionym bydz muszący, pod dniem 24 Listopada 1808 w Sądzie tuteyszym przez publiczną miał bydz sprzedany licytacyą, lecz dla niedostatku licytantow sprzedanym bydz ni mógł, dla tego końcem sprzedania domu takowego przez publiczną licytacyą, nowy na dzień 27 Marca 1809 w Sądzie tuteyszym o godzinie 9tej przed południem odprawic się mającej licytacyi z tym dokładem ninieyszym naznacza się termin, aby chęć kupienia mający — 1) 10 procentowym zaopatrzył się Vadium, które gdyby naywięcey dający kondycyi licytacyi nie dotrzymał przepadnie. — 2) Iż naywięcey dający zalicytowaną wartość domu tego naydaley w 14 dniach od dnia licytacyi do depozytu sądowego Magistratu tuteyszego w gotowiznie złożyć obowiązany będzie, inaczej dom takowy na koszt takowego licytanta naynowo licytowanym zostaćby. — 3) Iż żydzi do licytacyi domu tego przypuszczone ni będą.

Andr. de Szikszay pras. Synd.

Michał Opeydowicz Assessor.

Walenty Wątorski Assessor.

Z Rady Magistratu Myślenie dnia 18 Lutego 1809.

Swierkiewicz Mag. Kanc.

(Przy dzisiejszym gazecie znaydnie się agi Dodatek.)